

STANOWISKO DEPARTAMENTU PRAWNEGO GŁÓWNEGO INSPEKTORATU PRACY Z 2 CZERWCA 2008 r. W  
SPRAWIE DOBY PRACOWNICZEJ  
(GPP-302-4560-264/08/PE)

„1. Zgodnie z art. 128 § 3 pkt 1 k.p. przez dobę należy rozumieć 24 kolejne godziny, poczynając od godziny, w której pracownik rozpoczyna pracę zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy. Nie ma zatem prawnej możliwości takiego sporządzania rozkładów czasu pracy, aby pracownik dwukrotnie rozpoczynał pracę w tej samej dobie w rozumieniu tego przepisu. Takie praktyki stanowią bowiem obejście przepisów o przerywanym systemie czasu pracy, gdyż tylko w tym systemie istnieje faktyczna możliwość dwukrotnego rozpoczynania pracy. Niekwestionowana w orzecznictwie i literaturze zasada ciągłości dniówki roboczej powoduje, że jej przerywanie dopuszczalne jest wyłącznie w ściśle określonych przez prawo sytuacjach (np. przerwa śniadaniowa - art. 134 k.p., przerwa lunchowa - art. 141 k.p.). W takiej sytuacji może dojść również do przekroczenia dobowej normy czasu pracy, którą objęty jest pracownik. Jeżeli jednak w obrębie 24 godzin od chwili, gdy rozpoczął pracę, norma taka nie zostanie przekroczona, praca w godzinach nadliczbowych nie wystąpi i pracownik nie ma roszczeń o rekompensatę. Przykładowo pracował w poniedziałek od 10 do 17, a we wtorek od 9 do 17. W dobie poniedziałkowej pracował więc osiem, a we wtorkowej siedem godzin. W tej sytuacji nie było przekroczenia dobowej normy czasu pracy.

2. Dwukrotne lub częstsze rozpoczynanie pracy w tej samej dobie pracowniczej stanowi obejście przepisów o przerywanym systemie czasu pracy oraz może powodować pracę w godzinach nadliczbowych. Należy jednak przy tym podkreślić, że zmiana godziny rozpoczęcia dnia pracy powoduje w praktyce korektę rozkładu czasu pracy i dlatego rozpoczynanie kolejnych dniówek roboczych powinno być weryfikowane od momentu rozpoczęcia pracy w poprzedniej dobie pracowniczej. Przykładowo pracownik w podstawowym systemie czasu pracy i objęty stałym rozkładem czasu pracy od 8 do 16 przychodzi w poniedziałek do pracy zgodnie z przyjętym rozkładem czasu pracy, we wtorek o 6 rano i pracuje do 16, a w środę o 4 i pracuje do 16. Z prawnego punktu widzenia w dobie poniedziałkowej przepracował dziewięć godzin (dwie godziny nadliczbowe z powodu przekroczenia dobowej normy czasu pracy), natomiast w dobie wtorkowej 12, czyli aż cztery godziny nadliczbowe.”